

Nowa droga

„Gdyby nie było Polski, nie byłoby Polaków!”. Ta ostatnia replika Ojca Ubu w sztuce *Ubu Król* Alfreda Jarry była wielokrotnie komentowana przez Lacana. Znajdziemy ją zwłaszcza w tekście *Kant avec Sade* oraz w Seminariach *Les formations de l'unconscient*, *L'identification* i *L'acte psychanalytique*.

Ten „witz, który ściśle odnosi się do funkcji metonimicznej”, służy Lacanowi, aby zilustrować niedostatek maksymy kantowskiej. Lacan dodaje: „Że nikt przez jakąś opieszałość, a nawet skłonność do wzruszeń, nie wąpi tu w nasze przywiązanie do wolności, bez której ludy pozostają w żałobie. Lecz jego motywacja w tym miejscu analityczna, chociaż niezbita, daje powód do tego, żeby wieczność utemperowała się odnośnie obserwacji, że Polacy są przeznaczeni od zawsze przez godny podziwu opór do zniknięć Polski, a nawet do oplakiwania, które z tego wynika. Odnajdujemy to, co zakłada Kant dla wyrażenia żalu, że odnośnie prawa moralnego, żadna intuicja nie oferuje przedmiotu fenomenalnego”. *Witz*, udziela odpowiedzi Kantowi, a hołd dla Polaków w tym miejscu się dołącza.

Polska istnieje i przeszła zmienne koleje losu. Wyzwoliła się całkiem niedawno spod ostatniego jarzma i przystąpiła do Unii Europejskiej, w której odtąd jest jedną z wielkich. Z pierwszym numerem *Psychoanalizy* wkracza do świata psychoanalizy lacanowskiej.

W języku francuskim, hiszpańskim, angielskim, portugalskim, włoskim, greckim albo hebrajskim, obecnie w języku polskim, a wkrótce w niderlandzkim, istnieją pisma, które podkreślają jedność Szkół (AMP), której część stanowi NLS.

Psychoanaliza zjawia się w swoim czasie. Już od 13 lat, studiowanie i poszukiwania dotyczące kliniki psychoanalitycznej oraz lektura wielkich tekstów Freuda i Lacana mają swoje miejsce w ramach Pola freudowskiego.

Regularna praca kliniczna, którą podtrzymywali Barbara Gorczyca w Krakowie i Riccardo Carrabino w Warszawie, umożliwiła rozwój grup pracy należących dzisiaj do NLS (New Lacanian School – Nowa Szkoła Lacanowska) wchodzącej w skład AMP (L'Association Mondiale de Psychanalyse – Światowe Stowarzyszenie Psychoanalizy). Szkoła Europejska Psychoanalizy, i jej instancje w osobach Erica Laurent'a, Jean-Daniel Matet'a i Marie-Hélène Brousse, aktywnie towarzyszyła na tej drodze, która doprowadziła do powstania tych dwóch grup afiliowanych przy NLS: Koła Warszawskiego i Koła Krakowskiego. To te Koła wspólnie realizują to nowe pismo NLS.

NLS jest ostatnią z powstałych Szkół AMP. Skupia ona Stowarzyszenia i Grupy przede wszystkim europejskie: Londyn, belgijska Flandria, Holandia, Szwajcaria, Grecja, Izrael, Armenia, dwa Koła polskie, Dania, Portugalia, Kolonia w Niemczech, ale również Australia, kilku członków z USA, wkrótce Quebec i grupy rodzące się w Polu freudowskim na Ukrainie, w Rosji i Bułgarii. To w tym wielojęzycznym zespole, dumnym ze swojej ogromnej różnorodności i dzielącym to samo odniesienie do nauczania Lacana, zajmuje swoje miejsce to nowe pismo NLS.

Jego redakcja została powierzona Tomaszowi Czubowi z Poznania i członkom Koła Warszawskiego. Ten pierwszy numer jest zasadniczo zorganizowany wokół trzech osi.

Można w nim przeczytać tekst Lacana, nie wydany dotąd w języku polskim. Istotne jest to, że prace Lacana mogą być czytane przez polskich czytelników w ich rodzimym języku i właśnie ten numer stwarza ku temu okazję.

Znajdziemy w nim również teksty, które pozwalają zorientować się w lekturze wspomnianego tekstu Lacana i, szerzej, w klinice psychoanalitycznej, zwłaszcza tekst Jacques-Alain Miller'a – rozróżniający psychoanalizę stosowaną od psychoterapii oraz tekst Alfredo Zenoniego – traktujący o wpisywaniu się tejże kliniki w ramy instytucji.

Wreszcie, znajdziemy w tym numerze większość wystąpień wygłoszonych podczas Kolokwium zorganizowanego w Warszawie, w 2001 roku, z okazji setnej rocznicy urodzin Jacques'a Lacana.

Życzę udanej lektury.

Alexandre Stevens
Redaktor Naczelny